Nr. 5 WARSZAWA, 1 marca 1926 r. Rok I

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30.

Konto czekowe P. K. O. 12. 248.

Telefon nr. 102-74

OD ADMINISTRACJI.

Kierując się wskazówkami, udzielonemi nam przez poszczególne organizacje rolnicze oraz licznych przyjaciół pisma, pozwoliliśmy sobie przesyłać „Rolnika Ekonomistę" za darmo przez I-szy kwartał szeregowi wskazanych nam osób i instytucyj. Ze strony czytelników tych nie spotkaliśmy się dotychczas z żadną ujemną krytyką, a odwrotnie poszczycić się możemy licznemi dowodami uznania dla skromnych z natury rzeczy w początkach istnienia pisma rezultatów naszej pracy. Okoliczności te skłaniają nas do przypuszczenia, że pismo nasze osobom tym i instytucjom dogadza, i że możemy zaliczyć je z dniem 1 kwietnia r. b. w poczet stałych naszych prenumeratorów i pobrać od nich prenumeratę za kw. II-gi za zaliczeniem pocztowem wraz z przesyłką zeszytu kwietniowego.

Nie chcąc jednak narzucać pisma naszego i pragnąc uniknąć nieporozumień, prosimy niniejszem te osoby, któreby wyraźnie sobie tego nie życzyły, o uprzedzenie nas możliwie zawczasu o wstrzymaniu przesyłki pisma. Brak odpowiedzi uważać będziemy za wyrażenie zgody na dalsze otrzymywanie „Rolnika Ekonomisty".

Kwalifikowany wywóz z Polski artykułów rolniczych.

Jedną z wytycznych polityki gospodarczej rządu polskiego jest już od szeregu miesięcy dążenie do możliwie najszybszej i jaknajwydatniejszej poprawy naszego bilansu handlowego.

Polska jest krajem rolniczym i dlatego, gdy mowa o aktywizacji naszego bilansu hadlowego, uwaga ekonomistów zwraca się w pierwszym rzędzie ku rolnictwu, na czoło aktualnych zagadnień wysuwa się kwestja wykorzystania w jaknajszerszym zakresie jego zdolności eksportowych.

Udział rolnictwa w ogólnym naszym wywozie zagranicę stale wzrasta. wartość artykułów rolniczych, wywiezionych z Polski w ciągu 1924 r., w stosunku do wartości ogólnego naszego wywozu w tym czasie, wyraziła się liczbą 41%; w r. 1925 stosunek ten podniósł się do 55%. Z zestawienia powyższego wynika, że w podjętej obecnie akcji poprawy naszego bilansu handlowego rolnictwo zaczyna odgrywać coraz to wybitniejszą rolę, że zatem sprawa podniesienia wartości wywożonych zagranicę artykułów rolniczych nabiera niezmiernej doniosłości nietylko dla krajowego rolnictwa, ale i dla całego naszego życia gospodarczego.

Wywóz z Polski artykułów rolniczych jest obecnie chaotyczny, nieplanowy i źle zorganizowany; produkty nasze na rynkach zagranicznych osiągają nader niskie ceny, nieodpowiadające w wielu razach istotnej wartości towaru, a jeżeli chodzi o niektóre towary, jak np. jaja, to naogół nie cieszą się one dobrą marką.

Jedną z przyczyn powyższego stanu rzeczy jest fakt, że produkty rolnicze, wywożone z Polski, rzadko kiedy są sprzedawane bezpośrednio konsumentom, w większości wypadków producenci i kupcy polscy korzystają z pośrednictwa kupców zagranicznych, przeważnie niemieckich, co niewątpliwie wpływa na obniżanie się marki towaru polskiego zagranicą oraz na niepomyślne kształtowanie się cen, jakie osiągamy za nasze produkty na rynkach obcych. Za przykład mogą posłużyć jaja. Większość naszych firm sprzedaje jaja agentom firm angielskich, czy duńskich, u siebie, na miejscu, loco skład i o dalszy los towaru nie troszczy się; tymczasem sprzedane jaja, o ile były pierwszego sortymentu, za nim dotrą do rynku londyńskiego zostają często oznaczane na opakowaniu marką zagraniczną i ostatecznie dostają się do rąk konsumenta, jako jaja pochodzenia niepolskiego, jeżeli zaś były to jaja drugorzędne, to wówczas ich pochodzenie polskie napewno nie będzie zatajone.

Podobne manipulacje dzieją się z nasionami, wyprodukowanemi w Polsce. Nasze nasiona, zwłaszcza koniczyn, często przedostają się na rynek zachodnio-europejski via Niemcy, jako towar pochodzenie nie polskiego lecz niemieckiego. Przyczyn powyższego stanu rzeczy należy dopatrywać się nietylko w braku u nas sprężystej organizacji wywozowej, ale również i w złej jakości towaru, wywożonego z Polski. Brak jakiejkolwiek kontroli wywozu z Polski artykułów rolniczych sprawia, że zagranicę wywożone są obok nasion bezsprzecznie pierwszorzędnych, produkty nieodpowiadające wymaganiom rynków zachodnio-europejskich, wskutek czego nasze nasiona koinczyn czy buraków, lub też ziemniaki-sadzeniaki są zagranicą bardzo często doczyszczane, względnie przebierane, i następnie pod obcą marką i po znacznie wyższej cenie idą w dalszy obrót, przysparzając zysków pośrednikowi zagranicznemu.

Mak pochodzenia polskiego dociera do Ameryki w większości wypadków pod nazwą towaru niemeickiego; chmiel z Wołynia, względnie z Lubelskiego, jest wywożony do Czechosłowacji i stamtąd, po odpowiedniem przesortowaniu i przepakowaniu dostaje się na rynki zachodnio-europejskie, jako towar czeski. Zboże, pochodzące z Polski, jest naogół źle oczyszczone, nie ma wymaganej wagi i dlatego też jest zagranicą zazwyczaj dosuszane i doczyszczane i dopiero wówczas dostaje się do rąk konsumenta. Trzoda chlewna i bydło, wywożone z Polski są naogół miernej jakości.

Jednym ze środków podniesienia nie tylko ilości, ale i wartości wywożonych z Polski artykułów rolniczych mogłaby być standaryzacja eksportu. Zarówno uchwały obu kongresów rolniczych, odbytych w ostatnich dwuch latach w Warszawie: ogólno-polskiego z czerwca 1924 r. i międzynarodowego z czerwca 1925 r., jak i opinje wszystkich organizacyj rolniczych i wybitniejszych jednostek ze sfer rolniczych, wyraźnie wskazują, że kwestja standaryzacji eksportu artykułów rolniczych ma dla krajów opierających się na rolnictwie, pierwszorzędne znaczenie, i że dążeniem tych krajów winno być objęcie normami wywozowemi możliwie największej liczby artykułów eksportowych.

Wysiłki krajów rolniczych w kierunku zapewnienia swym produktom na rynkach obcych dobrej marki i należytej oceny wyrażają się w ustanawianiu standartów dla artykułów eksportowanych oraz zaopatrywaniu zarówno wywożonego towaru, jak i opakowania, w jakiem ten towar się znajduje, specjalnemi znakami, stwierdzającemi z jednej strony doborowość gatunku, z drugiej — wzięcie na siebie przez związek eksporterów, lub nawet przez państwo, odpowiedzialności za jakość towaru. System znaczenia towarów wywożonych zagranicę pozwala kupcowi, względnie konsumentowi, odróżnić towar dobry od tandety, bez narażania się na ryzyko, jakie zawsze występuje, gdy przedmiotem kupna i sprzedaży jest towar, którego jakości odrazu nie można sprawdzić.

Reglamentacja wywozu artykułów rolniczych może iść dwiema drogami. Albo zasada standaryzacji wywozu wchodzi w życie samorzutnie, co ma miejsce wówczas, gdy eksperterzy danego towaru łączą się w związki i dobrowolnie zgadzają się wywozić tylko taki towar, który będzie odpowiadał normom, ustalonym dla ogołu członków zrzeszenia, albo też państwo, uwzględniając interesy danej gałęzi wytwórczości, ustanawia dla ogółu eksporterów pewne normy wywozowe.

Reglamentacja pierwszego typu, dobrowolna, oparta o inicjatywę prywatną, jest rozpowszechniona w Stanach Zjednoczonych, we Francji, Szwajcarji i Szwecji, reglamentacja, wyprowadzająca się z woli ustawodawcy, jest najbardziej rozpowszechniona w Danji, pozatem występuje wyraźnie w Kanadzie, Irlandji i w Rosji.

Zwolennicy liberalizmu wywozowego, dopuszczający się do spraw reglamentacji wywozu wyłącznie inicjatywę prywatną, są zdania, że wszelka ingerencja rządu w dziedzinie stosunków gospodarczych nie może dać dobrych rezultatów, że jeżeli zachodzi potrzeba ujęcia wywozu danego towaru w ramy pewnej kontroli, to samo życie, bez interwencji państwa potrzebie tej zadość uczyni, że zatem zorganizowanie kontroli wywozu należy pozostawić samemu społeczeństwu, ściślej mówiąc, zaiteresowanym sferom gospodarczym.

Zwolennicy reglamentacji rządowej wyrażają inną opinję: rząd, ogarniając całokształt stosunków gospodarczych danego kraju, ma szerszy punkt widzenia i dlatego łatwiej mu jest wyczuć tendencje rozwojowe poszczególnych gałęzi wytwórczości w związku z konjunkturami na rynku światowym; to, czego nie dostrzegają sami producenci, względnie kupcy, może być jasne dla rządu i dlatego, gdy ten ostatni nabierze przeświadczenia o koniecznoéci ujęcia wywozu pewnych artykułów w określone ramy i niedopuszczenia do eksportu towarów, nieodpowiadających przepisanym normom, winien reglamentację przeprowadzić bezwzględnie, nawet, gdyby się temu opierały pewne koła gospodarcze.

Standaryzacja eksportu rozciąga się głównie na artykuły spożywcze gdzie jest najłatwiej o zafałszowanie i gdzie skutkiem tego należy konsumentowi zapewnić możność odróżnienia bez trudu towaru dobrego od tandety. Standaryzacja ma rację bytu o tyle, o ile jakość towaru reglamentowanego może być przez urzędy kontrolujące łatwo rozpoznaną, i o ile koszty inspekcji nie są dla producenta zbyt uciążliwe. Kwalifikowany wywóz obejmuje z reguły artykuły wybitnie eksportowe, których produkcja stanowi specjalność danego kraju eksportowego. Są to zazwyczaj artykuły wytwarzane przez licznych producentów, skutkiem czego marka firmy nie zawsze jest dostateczną gwarancją wyborowej jakości wyprodukowanego towaru; w wypadkach takich niezbędna staje się interwencja państwa, które ustala ogólne warunki wywozu, przepisuje sposób opakowania i znaczenia danego artykułu i wreszcie zabrania wywozu zagranicę towaru, nieodpowiadającego ustalonym normom. Ustanowienie norm wywozowych dla danego artykułu niewątpliwie wywiera wpływ na kierunek samej produkcji i dzięki temu kwalifikowany wywóz można uważać za jeden ze środków podnoszenia krajowej wytwórczości.

Krajem, który już przed wojną miał dobrze zorganizowaną reglamentację wywozu szeregu artykułów produkcji zwierzęcej, i którego produkty już wówczas cieszyły się na rynkach światowych dobrą marką, jest Danja.

Ustawa z dnia 27 maja 1908 r. o kontroli wywozu mięsa dała duńskiemu Ministrowi Rolnictwa szerokie pełnomocnictwa w zakresie regulowania wywozu mięsa i jego przetworów. Pełnomocnictwa te dały Ministrowi

Rolnictwa możność wprowadzenia w życie norm wywozowych, upoważniły go do wydania zarządzeń, aby mięso i jego przetwory, przeznaczone na wywóz, były stemplowane, wreszcie uprawniły go do rozciągnięcia nad rzeźniami oraz nad handlem produktami mięsnemi daleko idącej kontroli. Pełnomocnictwa powyższe zostały szeroko wykorzystane i rezultatem planowo i umiejętnie przeprowadzonej reglamentacji jest fakt, że mięsne produkty duńskie na głównym rynku odbiorczym, angielskim, cieszą się do obecnej chwili wybitnie dobrą opinją i, mimo wytężonej konkurencji ze strony Ameryki, utrzymują się w cenie i zawsze znajdują chętnych nabywców.

Wywóz z Danji masła, mleka i śmietanki został uregulowany ustawą z dnia 12 kwietnia 1911 r., która, podobnie jak i ustawa poprzednia, dała Ministrowi Rolnictwa szerokie pełnomocnictwa w zakresie normowania wywozu powyższych artykułów. Nad czynnościami poszczególnych mleczarń ustanowiono ścisłą kontrolę, uregulowano warunki produkcji, przepisano sposób, w jaki towary, wywożone zagranicę, winny być pakowane, wreszcie wprowadzono markę „róg", która do obecnej chwili jest umieszczana na maśle duńskiem, eksportowanem zagranicę.

Po ukończeniu wojny światowej ruch, zmierzający do uregulowania wywozu artykułów hodowlanych, ogromnie się ożywił, zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Towarem, na który specjalną zwrócono uwagę, były jaja. W roku 1924 standaryzację wywozu jaj i szczegółową kontrolę czynności przedsiębiorstw, trudniających się przerabianiem oryginalnych jaj, wprowadziła Kanada, Rosja i Irlandja, w roku zaś 1925 uczyniła to samo i Danja.

W Kanadzie kwalifikację wywozu jaj wprowadziło w życie rozporządzenie z dnia 26 kwietnia 1924 r., wydane na podstawie ramowej ustawy z 1923 r. Rozporządzenie to obejmuje eksport i handel wewnętrzny. Dozwolone są do obrotu jaja trzech gatunków; obowiązuje znaczenie skrzynek nazwą „Jaja kanadyjskie", oraz wymienieniem gatunku i stopnia jaj według standartów kanadyjskich. Kontrolę jakości jaj, oraz inspekcję lokali i urządzeń, w których są przerabiane jaja, sprawują inspektorowie podlegli Ministrowi Rolnictwa. Transporty, zawierające 25 skrzynek (à 360 sztuk) i więcej muszą być bezwzględnie skontrolowane przez inspektora O ile rezultat rewzji jest pomyślny, inspektor na każdej skrzyni przykłada stempel z napisem „Stwierdzone przez Państwo" i wręcza eksporterowi zaświadczenie wywozowe, uprawniające go do wywiezienia określonej ilości jaj zagranicę.

Rosja wprowadziła reglamentację wywozu jaj w r. 1924. Rozporządzenie o państwowej inspekcji jaj eksportowanych przewiduje trzy gatunki jaj, które wolno wywozić z Rosji. Inspekcja odbywa się na granicy,

jak dotychczas w pięciu punktach przeglądowych; każdy transport winien być zbadany i zaświadczony przez państwowego inspektora; bez świadectw inspektorów wywóz jaj jest zabroniony.

W Irlandji eksport jaj został uregulowany ustawą z dnia 30-go lipca 1924 r. w sprawie produktów rolnych. W myśl powyższej ustawy eksport jaj może być dokonywany wyłącznie przez firmy zarejestrowane; każdy transport jaj musi być kryty specjalnem zezwoleniem wywozowem, wystawionem przez Ministerstwo Rolnictwa. Jaja eksportowe muszą odpowiadać standartom irlandzkim. Minister Rolnictwa jest upoważniony do wydania zarządzeń, które wprowadzą obowiązek znaczenia zarówno jaj, jak i opakowania. Kontrola wywozu jaj, sprawowana przez inspektorów, należy do kompetencji Ministra Rolnictwa.

W Danji reglamentacja wywozu jaj została wprowadzona na początku roku zeszłego. Ustawa z dnia 1 kwietnia 1925 r. w sprawie przywozu i wywozu jaj, regulująca powyższą sprawę, ma charakter ramowy i podobnie jak ustawa o wywozie mięsa oraz masła i mleka, daje szerokie pełnomocnictwa Ministrowi Rolnictwa, do którego kompetencji należy wogóle regulowanie eksportu wszelkich artykułów rolniczych. Ustawa powyższa jest wzorowana na irlandzkiej ustawie z 1924 r. i zawiera analogiczne postanowienia. Minister Rolnictwa będzie władny wydawać zarządzenia w sprawie obowiązkowego znaczenia jaj i opakowania. Wywóz jaj z Danji będzie mógł się odbywać wyłącznie w ramach ustanowionych standartów i będzie mógł być dokonywany wyłącznie przez firmy upoważnione do eksportu przez Ministra Rolnictwa. Firmy, eksportujące jaja, będą stale kontrolowane w swej działalności przez inspektorów, podległych Ministrowi Rolnictwa.

Norwegja w ustawie z dnia 8 sierpnia 1924 r. o kontroli jakości artykułów rolniczych, przywożonych, wywożonych lub przewożonych przez terytorjum Norwegji, uzyskała podstawę prawną do regulowania obrotu ziemniakami, masłem, jajami, miodem i owocami. Ustawa powyższa ma charakter ramowy i upoważnia rząd norweski do rozciągnięcia nad obrotem wyżej wymienionemi artykułami rządowej kontroli.

W Szwecji ustawa z dnia 15 grudnia 1922 r. uregulowała wywóz masła w tem znaczeniu, że został określony gatunek masła dozwolony do wywozu; opracowano ponadto wzór marki, w którą winien być zaopatrzony towar eksportowy, wreszcie zorganizowano nadzór państwowy nad działalnością mleczarń pracujących na eksport, oraz wprowadzono kontrolę jakości wywożonego towaru. Nadzór nad wywozem wybitnych szwedzkich artykułów eksportowych, jak drewno i celuloza, sprawują nie czynniki rządowe, ale organizacje gospodarcze i to nie w odniesieniu do ogółu eksporterów, lecz tylko w stosunku do firm zrzeszonych.

Rzeczpospolita Polska kwalifikowanego wywozu, w ścisłem tego słowa znaczeniu, nie zna. Z wyjątkiem prób, podejmowanych w dobie reglamentacji przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu w kierunku podniesienia jakości jaj oraz nasion buraków cukrowych, wywożonych zagranicę, eksport z Polski artykułów rolniczych nie był i do obecnej chwili nie jest krępowany żadnemi normami jakościowemi. Liberalizm powyższy nie zawsze daje dobre rezultaty. Jeżeli ilościowe krępowanie wywozu z Polski artykułów rolniczych byłoby bezsprzecznie błędem, o tyle porządkowanie wywozu niektórych produktów rolnych pewnym normom jakościowym byłoby zarówno z punktu widzenia interesów rolnictwa, jak i z punktu widzenia poprawy naszego bilansu handlowego, pożyteczne i wskazane.

Zasadniczo kwalifikowany wywóz powinien w Polsce objąć wszystkie nasze wybitniejsze artykuły eksportowe, należy jednak stwierdzić, że wprowadzenie już w obecnej chwili norm kwalifikacyjnych dla szeregu artykułów naszej wytwórczości rolniczej napotkałoby poważne przeszkody i mogłoby narazić kraj na duże straty. Z powyższych względów reglementację jakościową należy wprowadzać stopniowo.

Masło jest artykułem, którego produkcja ma w Polsce nader pomyślne widoki rozwoju, i który niewątpliwie w najbliższych latach będzie stanowił wybitną pozycję czynną w naszym bilansie handlowym. Standaryzacja masła wywożonego z Polski jest niewątpliwie potrzebna, ponieważ jednak sprawa ta wiąże się ściśle z kwestją wydania ustawy normującej handel nabiałem, przeto wprowadzenie norm kwalifikacyjnych przy wywozie masła już w chwili obecnej byłoby przedwczesne.

Mięso jest jednym z naszych wybitniejszych artykułów eksportowych. Sprawa uregulowania wywozu z Polski mięsa łączy się z kwestją dostosowania warunków produkcji tego artykułu do wymagań głównych naszych rynków odbiorczych, jakiemi są Austrja i Niemcy oraz z kwestją zawarcia umów handlowych i weterynaryjnych z powyższemi państwami. Z tego względu wprowadzenie w życie standaryzacji eksportu z Polski mięsa będzie musiało prawdopodobnie ulec pewnej zwłoce.

Bydło rzeźne, wywożone z Polski, ma na głównych naszych rynkach odbiorczych złą markę i chociaż ilościowo wywóz tego artykułu poważnie wzrasta, jednak wartość wywozu zwiększa się stosunkowo nieznacznie. Standaryzację eksportu bydła należy uważać za czynnik poprawy krajowej hodowli bydła i z powyższego względu, zarówno jak i z uwagi na możność podniesienia tą drogą wartości bydła, wywożonego zagranicę, należy dołożyć starań, aby wywóz omawianego artykułu został uregulowany możliwie jaknajszybciej.

Nasiona, dzięki właściwościom naszego klimatu oraz dzięki wysoko w Polsce postawionym pracom selekcyjnym, są wybitnym naszym artykułem eksportowym.

W interesie krajowego nasiennictwa leży bezwątpienia rozciągnięcie nad eksportem materjału siewnego daleko idącej kontroli jakościowej, ponieważ jednak sprawa standaryzacji nasion, wywożonych zagranicę, łączy się ze sprawą uregulowania produkcji, przywozu oraz handlu wewnętrznego tym artykułem, przeto chwilę obecną należy uważać za nieodpowiednią do zastosowania przy wywozie nasion reglamentacji jakościowej. Nasiona wyki, peluszki, łubinu i t. d. są wywożone z Polski w znacznych ilościach, standaryzacja jednak wywozu tych artykułów, używanych przeważnie na pasze, byłaby bezcelowa i nie odpłacałaby się producentowi.

Reglamentacja wywozu zboża konsumcyjnego jest dziś nieaktualna z uwagi na brak w Polsce elewatorów oraz dostatecznej ilości urządzeń technicznych do czyszczenia i suszenia ziarna. W przyszłości będzie wskazane unormowanie wywozu przedewszystkiem jęczmienia, który stanowi wybitny nasz artykuł eksportowy.

Drewno okrągłe i tarte w naszym obrocie z zagranicą stanowi poważną pozycję czynną. Kwestja standaryzacji wywozu drewna jest od szeregu lat tematem rozważań na międzynarodowych kongresach drzewnych (Bratysława, Grenoble, Rzym), dotychczas jednak przeważnie opinja, że wobec różnorodności wymagań najpoważniejszych rynków odbiorczych, niepodobna jest ujmować wywozu drewna w ramy obowiązujących norm, gdyż mogłoby to w sposób wysoce niekorzystny odbić się na interesach krajów eksportujących.

Chmiel jest wywożony z Polski przeważnie jako półfabrykat i następnie, po odpowiedniem przerobieniu zagranicą, jest sprzedawany jako towar pochodzenia obcego. Standaryzacja wywozu mogłaby powyższemu zjawisku zapobiec, wymagałaby jednak kosztownej kontroli i dlatego w najbliższej przyszłości nie może być wprowadzona.

Jaja są naszym wybitnym artykułem eksportowym i wywóz ich, zgodnie z opinją zarówno producentów jak i eksporterów, winien być już obecnie uregulowany przez wprowadzenie w życie norm kwalifikacyjnych.

Porównanie wywozu z Polski jaj w latach 1924 i 1925 wykazuje wybitny wzrost wywozu w roku ubiegłym; wzrost ten pod względem ilościowym wynosi 170%, pod względem wartościowym — 219%. Jaja zaczynają w aktywach naszego bilansu handlowego zajmować coraz to wybitniejsze miejsce: w r. 1924 stosunek wartości wywiezionych jaj do wartości ogólnego naszego wywozu w tym czasie wyniósł 1,26%; w r. 1925 stosunek ten podniósł się do 3,65%.

Jaja pochodzenia polskiego są wywożone głównie do Niemiec i Anglji. Porównanie wywozu jaj do Anglji w ciągu pierwszych trzech kwartałów 1924 r. z wywozem za takiż okres 1925 r. wykazuje nadwyżkę wywozu w roku ubiegłym w wysokości 27%. Analogiczna nadwyżka w stosunku do Niemiec wyraża się liczbą 148%.

W ciągu trzech pierwszych kwartałów 1924 r. wywóz jaj do Anglji stanowił 16%, a do Niemiec 76% ogólnego naszego wywozu jaj w tym okresie; w ciągu pierwszych 9 miesięcy roku 1925 wywóz do Anglji wyraził się liczbą 9%, wywóz zaś do Niemiec liczbą 86% ogólnego naszego eksportu jaj w rozpatrywanym okresie.

Hodowla drobiu w Polsce nie stoi jeszcze na poziomie hodowli belgijskiej, duńskiej, czy holenderskiej, i dlatego trudno jest wymagać, aby jaja wywożone z Polski, dorównywały pod względem jakości jajom pochodzącym z powyższych krajów, niemniej jednak można już dziś eksport jaj z Polski uregulować w ten sposób, aby zagranicę były wywożone jaja niezepsute, odpowiednio posortowane i we właściwem opakowaniu. Ujemną stroną naszego eksportu jaj jest nie to, że wywozimy zagranicę obok jaj pierwszego sortymentu jaja drobne; rynek wiedeński chętnie konsumuje jaja małe, nawet na rynku londyńskim spotykana jest nazwa „jaj galicyjskich", która oznacza jaja drobne. Jaja takie wywoziliśmy przed wojną i będziemy prawdopodobnie wywozili przez dłuższy jeszcze okres szasu, gdyż hodowli drobiu w całym kraju nie można podnieść w ciągu jednego lub paru lat. Z tego powodu nie można stawiać tam wywozowi z Polski jaj drobnych, należy natomiast eksport uregulować, ująć w pewne karby, zmusić eksporterów do przestrzegania warunków, przyjętych na międzynarodowym rynku jajczarskim i zapobiec temu, aby jaja pierwszego sortymentu, wywożone z Polski były zagranicą sprzedawane jako towar obcy.

Witold Hoyer.

Rolnictwo a współdzielczość kredytowa w b. dzielnicy rosyjskiej.

Zagadnienie stosunku spółdzielczości kredytowej do rolnictwa polega w dobie obecnej na stwierdzeniu, w jakiej mierze spółdzielczość zdołała i może zaopatrzyć poszczególne warsztaty rolne w środki obrotowe i przyczynić się w ten sposób do rekonstrukcji kapitałów obiegowych rolnictwa, jako całości.

Jeśli przyjmiemy określenie kryzysu, który dziś przechodzi rolnictwo, jako zwichnięcie równowagi pomiędzy jego kapitałem stałym, a kapitałem

zmiennym na niekorzyść tego ostatniego, to zgodzimy się, że zwalczanie kryzysu rozpocząć należy od wzmożenia kapitału zmiennego. W dziedzinie kredytu odpowiednikiem kapitału zmiennego jest, w przeważającej mierze, kredyt krótkoterminowy.

Wywody nasze ograniczymy dlatego wyłącznie do dziedziny organizacji kredytu krótkoterminowego, tem więcej, że odbudowa kredytu długoterminowego przy panującej drożyźnie kapitału nie wydaje się możliwą, aż do czasu całkowitego nasycenia rynku kredytem krótkoterminowym.

Zagadnienie zaopatrzenia rolnictwa w środki obrotowe polega nie tylko na wytworzeniu i dostarczeniu mu tych środków, lecz także, i przedewszystkiem, na właściwej środków tych pomiędzy poszczególnymi producentami dystrybucji. Kwestja przydziału kredytów w normalnych warunkach nie przedstawia trudności. Gdy cena kapitału dostosowana jest do stopnia jego zaofiarowania, wówczas zapotrzebowanie kredytu siłą rzeczy doń się dostosowuje. Stopa procentowa, jak każda wogóle cena, odgrywa tu niezmiernie doniosłą rolę — ogranicza popyt na kapitały wówczas, gdy podaż jest ograniczona. Zupełnie co innego widzimy obecnie. Głód kapitału jest tak wielki, że skłania państwo do reglamentacji stopy procentowej. Stąd ani stopa dyskontowa Banku Polskiego, ani oprocentowania kredytów, udzielanych przez banki państwowe, nie jest dostosowane do niesłychanej rzadkości kapitałów. Nikt, zresztą, nie wie, jaka jest istotna stopa procentowa na polskim rynku pieniężnym. Ten stan rzeczy uniemożliwia z jednej strony djagnezę choroby tego rynku, z drugiej strony pociąga za sobą groźną ewentualność nowej inflacji.

Jedno z najlepszych określeń inflacji zawiera „Federal Reserve Board Bulletin" (z r. 1919 str. 614), nazywając ją „procesem rozszerzania kredytów mimo braku odpowiednika we wzmożonej produkcji".

Prof. Cassel w swych „Problèmes monétaires du monde" określenie to rozwija i stwierdza, że inflacja powstaje wówczas także, gdy mimo kurczenia się produkcji nie uskutecznia się odpowiednich restrykcyj kredytowych.

Podlegająca reglamentacji in minus, a więc sztucznie obniżana stopa procentowa nieogranicza popytu na kredyty, mimo braku podaży. Bank emisyjny i banki państwowe, dostarczając, w myśl założeń polityki reglamentacyjnej, kredytu stosunkowo taniego zmuszone są do sztucznych posunięć w dziedzinie repartycji kredytów. Zagadnienie to nabiera ogromnego znaczenia, zwłaszcza zaś wobec istniejącej, bezwględnej w dziedzinie kredytu preponderancji tych banków publicznych. Podczas gdy ogromna część kredytów, uzyskanych przez produkcję krajową pochodzi z banków publicznych, akcyjne banki prywatne dokonały, względnie dokonywują likwidację sieci swych oddziałów prowincjonalnych, co świadczy o ich słabości i o tem, że nie są w możności obsługiwania potrzeb kredytowych tych wszystkich

licznych bardzo warsztatów, które nie mają bezpośredniej styczności z bankami stołecznemi.

Repartycja kredytów przez banki publiczne jest, z natury rzeczy, wypadkową ścierania się interesów rozmaitych warstw gospodarczych i wpływów politycznych; powodowana ponadto częstokroć czynnikami biurokratycznemi, nie zawsze bywa celowa, a nigdy nie może nią być, o ile banki te chciałyby kredytować bezpośrednio miljony poszukujących środków obrotowych jednostek.

Instytucjami, powołanemi z natury rzeczy, do wyręczania banków stołecznych w przydzielaniu jednostkom tym kredytów, są spółdzielnie kredytowe.

Niemniej doniosłą jest rola spółdzielni tych w drugiem z omawianych zagadnień: w zagadnieniu wytworzenia kapitałów obrotowych dla produkcji krajowej.

Równowaga pomiędzy stopniowym przyrostem kapitałów tych a wzmagającą się produkcją jest, przy organizowaniu kapitału przez spółdzielnie i ścisłem dopasowaniu ich operacyj czynnych do biernych, — najzupełniej zapewniona. Ta strona zagadnienia nie może podlegać żadnej ingerencji z zewnątrz, a rozważania na ten temat są zbyteczne; zadanie państwa ograniczone być winno w tej dziedzinie — do zapewnienia stałości pieniądza.

Odmiennie przedstawia się zagadnienie przydziału posiadanych przez państwo oraz przez banki publiczne kapitałów, które mogą być zużyte na odprężenie sytuacji kredytowej.

Zaznaczyliśmy, że do rozdziałów kredytów tych z natury rzeczy powołane są instytucje spółdzielcze tworzone przez producentów, odczuwających brak kredytów. A że niema dziś w Polsce miejscowości, gdzie by nie zgłaszano zapotrzebowania tego — tworzy się spółdzielnie kredytowe wszędzie. Jeśli, jednakże, ktoś potrzebuje kredytu, — nie znaczy to, że na kredyt ten zasługuje; że udzielenie kredytu nie wywoła tej dysproporcji pomiędzy obiegiem pieniężnym a wzmożeniem produkcji, o której była mowa wyżej. Mamy więc nowe zagadnienie: jakie spółdzielnie kredytowe powołane są do odegrania roli gospodarczej w odbudowie kapitałów obrotowych rolnictwa, jakim mianowicie udzielać można kredytów bez obawy spowodowania inflacji? Ponieważ konsumentem kredytów udzielanych jest klijent spółdzielni, przeto zagadnienie poruszone będzie rozwiązane, gdy ustalimy, jaka spółdzielnia zdoła dokonać właściwej repartycji kredytów i daje rękojmię sprawnego kredytów tych obiegu.

Po tych ogólnych rozważaniach zastanowić się należy nad liczbą, rodzajem i działalnością spółdzielni kredytowych i ich ustosunkowaniem się do rolnictwa. Ograniczamy się w dociekaniach tych wyłącznie do spółdzielni.

położonych w b. Kogresówce i na ziemiach wschodnich, a to z tego powodu, że w województwach zachodnich istnieje jeden tylko typ spółdzielczości kredytowej, a w odniesieniu do spółdzielni małopolskich brak materjałów utrudnia dokonanie porównań i wysunięcie wniosków.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego (Rocznik Statystyczny Rz. P., r. 1924) w dniu 1 stycznia 1925 roku istniało na terenie m. st. Warszawy i 9-ciu województw b. dzielnicy rosyjskiej ogółem 1599 spółdzielni kredytowych. Ponieważ zająć się mamy temi wyłącznie spółdzielniami, które służom potrzebom rolników, oraz ze względu na to, że statystyki opracowane i ogłoszone są jedynie odnośnie do spółdzielni, zrzeszonych w związkach rewizyjnych, przeto z tej ogólnej liczby 1599 spółdzielni kredytowych interesować nas mogą spółdzielnie, zrzeszone w dwóch związkach patronackich i rewizyjnych, w „Związku Rewizyjnym Polskich Spółdzielni Rolniczych" oraz w „Związku Spółdzielni Polskich" w Warszawie. Obydwa te związki ogłosiły sprawozdanie swe za r. 1924, a wydawane przez nie pisma „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych" oraz „Poradnik Spółdzięlni", zawierają szereg danych co do działalności w roku 1925.

Każdy z tych związków reprezentuje odmienną ideologję spółdzieczą i kieruje się w zaleceniach, udzielanych spółdzielniom odmiennemi poglądami; każdy jest zbliżony ideowo i organizacyjnie do analogicznych instytucyj w Wielkopolsce i Małopolsce.

„Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych" jednoczy drobne kasy wiejskie, których członkami są wyłącznie rolnicy, przeważnie drobni. Organizacja i zakres działania spółdzielni tych, są wzorowane na systemie Reifeisena, związek ten tworzy, wraz z pięciu sfiljowanemi związkami, mającemi siedzibę we Lwowe, Krakowe, Katowicach i Cieszynie, ogólnokrajową organizację „Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej", posiadającą ogółem około 360 tysięcy członków-rolników. Organizacja ta posiada szereg central gospodarczych, jej centralą finansową jest „Centralna Kasa Spółek Rolniczych" — instytucja pośrednicząca i rozdzielcza o skromnych bardzo środkach (kapitały własne 445.827 złotych). — Do „Związku Spółdzielni Polskich" należą spółdzielnie, jednoczące członków różnych zawodów i warstw gospodarczych, procentowy udział zawodów tych zbliżony jest do struktury demograficznej kraju; przewagę mają oczywiście rolnicy. Spółdzielnie te położone są przeważnie w większych ośrodkach — miastach powiatowych i miasteczkach, obejmuje swą działalnością nieraz teren całego powiatu, są jednostkami stosunkowo większemi administracyjnie i operują poważniejszemi aniżeli cytowane wyżej kasy „Zjednoczenia", funduszami. „Związek Spółdzielni Polskich" tworzy wraz ze zbliżonemi związkami w Poznaniu, Krakowie i Lwowie organizację ogólnokrajową pod nazwą „Unja Związków Spółdzielczych w Polsce". Zwią-

zki „Unji" w postępowaniu swem kierują się zasadami, wytworzonemi na terenie wielkopolskim w ostatniem siedemdziesięcioleciu przez dostosowanie do potrzeb społeczności rolniczej zasad spółdzielczości kredytowej Schultzego z Delitsch. W ten sposób wytworzył się na ziemiach polskich swoisty typ spółdzielczości kredytowej, zbliżony do typu włoskich banków ludowych Luzzattiego. Obok innych central gospodarczych „Unji" jej centralą finansową jest Bank Związku Spółek Zarobkowych, którego powstanie i świetny rozwój (dwadzieścia dwa miljony złotych kapitałów własnych) są chlubnym dorobkiem zorganizowanego w spółdzielczości kredytowej społeczeństwa wielkopolskiego. „Unja" jednoczy ogółem około 600 tysięcy członków w tem przeszło 400 tysięcy rolników.

Dwa przynależne do „Unji" i do „Zjednoczenia" związki, działające na terenie b. dzielnicy rosyjskiej jednoczyły ogółem w dniu 1. I. 1925 r. 557 spółdzielni kredytowych, w tem 359 wiejskich kas spółdzielczych i 198 banków spółdzielczych.

Działalność spółdzielni nie jest podejmowana celem osiągnięcia zysków bezpośrednich, zmierza natomiast ku zyskom pośrednim, dalszym, przez podniesienie gospodarstwa swych członków; z tych względów oraz ze względu na niższe stosunkowo, aniżeli w bankach akcyjnych koszta administracyjne —. przyczynić się mogą najłacniej do istotnego potanienia kredytu.

Podnieśliśmy, że jedynie drogą przydziału kredytów przez spółdzielnie zapobiec można powstaniu nowego rozdźwięku — dysproporcji pomiędzy udzielaniem kredytu a wzmożeniem produkcji, czyli poprostu niewłaściwemu udzielaniu pożyczek, będącemu jedną, nieraz najważniejszą przyczyną inflacji.

Zastanawialiśmy się pokrótce nad istniejącemi w Polsce dwoma zasadniczemi typami spółdzielni kredytowych i stwierdziliśmy, że drobne wejskie kasy rolnicze Reiffeisena, których bardzo doniosłe znaczenie wychowawcze w normalnych stosunkach ekonomicznych nie powinno być zapoznawane — nie są powołane do odegrania poważniejszej roli gospodarczej w odrodzeniu kapitałów obrotowych naszych warsztatów produkcyjnych; że dla rolników, w usiłowanych ich ku konstrukcji tej zmierzających, korzystną jest współpraca kredytowa na terenie spółdzielczości ze wszystkiemi możliwie pozostałemi zawodami gospodarczemi.

Aczkolwiek suma udzielonych efektywnie przez banki spółdzielcze przynależne do związku spółdzielni polskich, w ciągu 10 miesięcy r. 1925 krdytów krótkoterminowych wynosi ogółem zaledwie około 15-tu miljonów złotych — w porównaniu z ogólną sumą zapotrzebowania kredytowego rolnictwa jest nader skromna, to jednak w zestawieniu z sumą uzyskanych przez wszystkich rolników w tym okresie sumą kredytów — uznana być może za poważną; zwłaszcza, gdy się zważy, że z kwoty tej zaledwie około 4 miljo-

nów złotych pochodzi z przyznanych przez banki publiczne spółdzielniom kredytów, pozostała zaś suma — jest dorobkiem kapitalizacyjnym banków spółdzielczych.

Działalność kredytowa banków publicznych, uniezależniona od wpływów politycznych i kierująca się wyłącznie przesłankami gospodarczemi, najskuteczniej dopomóc by mogła rolnictwu naszemu w dziele odbudowy jego kapitałów obrotów.

Witold Kuczewski.

Wniosek poselski o zabezpieczeniu wywozu zboża, wyprodukowanego przez stosowanie nawozów sztucznych.

Dn. 12 z. m. z inicjatywy posła J. Gościckiego złożony został do laski marszałkowskiej wniosek wzywający Sejm do uchwalenia ustawy w przedmiocie zabezpieczenia wywozu zboża, wyprodukowanego przez stosowanie nawozów sztucznych.

Sprawa zaopatrzenia rolnictwa w dostateczną ilość nawozów sztucznych posiada doniosłe znaczenie nietylko dla rolnictwa, ale również dla całokształtu naszego życia gospodarczego kraju.

Według obliczeń W-łu Doświadczalno-Naukowego Centralnego Tow. Rolniczego zużycie nawozów sztucznych w roku ubiegłym wyniosło 530.000 ton. Gdyby nawozy te były dane całkowicie pod zboża chlebowe, to osiągnięta nadwyżka zbioru wyniosłaby blisko 80.000 wagonów, a więc więcej niż cały nadmiar zbóż chlebowych, który będziemy mogli w bieżącym roku gospodarczym wyeksportować zagranicę. Z zestawienia tych dwóch cyfr wynika, że jeżeli chcemy doprowadzić do tego, aby państwo nasze nawet w latach mniej pomyślnego urodzaju mogło pokryć swe potrzeby aprowizacyjne taniem zbożem własnej produkcji i uniknąć rujnującej dla bilansu handlowego konieczności importu drogiego zboża z zagranicy, to musimy dążyć bezwzględnie do tego, aby nietylko utrzymać dotychczasowe zużycie nawozów sztucznych, ale spotęgować je jeszcze w bardzo znacznym stopniu.

Niestety cały szereg przyczyn składa się na to, że w roku bieżącym zużycie nawozów zredukuje się prawdopodobnie dość znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jedną z tych przyczyn jest niepewność opłacalności nawozów sztucznych, wynikająca z ryzyka walutowego, któremu podlega rolnik w związku z możliwością ograniczania wywozu za pomocą zakazów lub ceł wywozowych. — Ryzyko to zachodzi przedewszystkiem przy nawozach zagranicznych lub wyrabianych z surowców zagranicznych, za które rolnik musi wystawiać weksle całkowicie lub częściowo w walucie stałej. W razie spadku kursu złotego niezrekompensowanego odpowiedniem podniesieniem ceny zboża, rolnik może ponieść kolosalne straty. — Przy nawozach krajowych możliwość spadku kursu złotego uniemożliwia, względnie utrudnia rolnikowi w wysokim stopniu uzyskanie kredytu na czas od 12—15 miesięcy, a tak długi kredyt jest niezbędnym przy stosowaniu nawozów. — Z drugiej strony, wystawiając weksle w złotych polskich, rolnik jest narażony na straty w razie podniesienia się kursu złotego.

Dla zwolnienia rolnika z ryzyka walutowego, przekreślającego możliwość wszelkiej rozsądnej kalkulacji, niezbędnem jest zapewnienie mu prawa wywozu całej

nadwyżki, osiągniętej dzięki zastosowaniu nawozu sztucznego bez wzlgędu na przepisy ograniczające eksport zboża. Jedynie bezwzględna pewność możności wywozu, osiągniętej dzięki nawozom nadwyżki zbioru, gwarantuje rolnikowi możność uzyskania za te nadwyżki cen, istniejących na rynkach światowych, niezależnie od wahań naszej waluty i niezależnie od takiego, czy innego poziomu cen na naszym rynku wewnętrznym. — Jedynie wówczas rolnik będzie mógł bez obawy wystawiać weksle za nawozy w walutach stałych i jedynie wówczas będzie on postawiony w takich samych warunkach, jak rolnik w Anglji, w Niemczech lub w Holandji, uzyskując możność przeprowadzenia rachunku i kalkulacji.

Zasadniczo produkcja rolnicza powinna korzystać z nieograniczonego prawa wywozu swych wytworów, podobnie jak to ma miejsce we wszelkich innych gałęziach produkcji. — Sprawa zapewnienia możności eksportu nadwyżek, osiągniętych dzięki nawozom sztucznym, posiada jednak tak podstawowe znaczenie dla rozszerzenia zużycia nawozów sztucznych, że, nie poruszając w danym momencie zagadnienia ogólnego zniesienia wszelkich przepisów, umożliwiających ograniczenie eksportu rolniczego, pragniemy przynajmniej na drodze ustawowej tę jedną sprawę rozstrzygnąć w sposób zgodny z interesami rolnictwa i z ogólnemi interesami gospodarczemi kraju.

Z powyższych względów WYSOKI SEJM uchwalić raczy niżej załączoną ustawę w przedmiocie zabezpieczenia wywozu zboża wyprodukowanego przez stosowanie nawozów sztucznych.

Art. 1.

Nadwyżki zboża powstałe skutkiem używania nawozów sztucznych, będą mogły być wywiezione zagranicę w ciągu następnego roku gospodarczego, a to niezależnie od wszelkich przepisów regulujących wywóz zboża oraz bez opłacania jakichkolwiek ceł lub opłat wywozowych.

Rok gospodarczy liczyć się będzie od 1 lipca do 31 czerwca roku następnego.

Art. 2.

Wskazane w artykule poprzednim nadwyżki obliczane będą jak następuje:

za 100 kg.	saletry o zawartości 15% N.	322 kg. zboża,
„ „ „	azotniaku o zawartości 20% N.	242 „ „
„ „ „	superfosfatu o zawartości 16% P_2O_5	94 „ „
„ „ „	żużle Thomasa o zawartości 18% P_2O_5	94 „ „
„ „ „	soli potasowej o zawartośsi 40% K_2O	150 „ „

Rozporządzenie wykonawcze określi sposób obliczania nadwyżek przy zastosowaniu nawozów w innym składzie.

Według powyższych norm mogą być wywożone wszelkie rodzaje zbóż, niezależnie od tego pod które z nich wysiano nawozy sztuczne.

Art. 3.

Zezwolenia na wywóz zboża na podstawie ustawy niniejszej wydawane będą na mocy zaświadczeń wystawianych przez urzędy skarbowe według położenia gospodarstwa, w którem nawozy zostały użyte.

Zaświadczenia te urzędy skarbowe będą wydawały na podstawie rachunków, stwierdzających nabycie przez rolnika nawozu sztucznego oraz jego deklaracji o zużyciu nawozu tego do wyprodukowania zboża. Na rachunku winno być zaznaczone, iż został on wydany celem przedstawienia urzędowi skarbowemu dla uzyskania zaświadczenia na prawo wywozu. Rachunki takie mogą być wydawane tylko raz

jeden. W razie zagubienia lub zniszczenia rachunku, rachunek nowy może być wydany po trzykrotnem ogłoszeniu w „Monitorze Polskim“.

O wystawieniu nowego rachunku winien być przez osobę wystawiającą rachunek, powiadomiony urząd skarbowy właściwy dla wydania zaświadczenia.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych ustali w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu wykaz tych przedsiębiorstw i organizacyj, których rachunki będą mogły służyć za podstawę przy wystawianiu zaświadczeń przez urzędy skarbowe.

Art. 4.

Zaświadczenia wywozowe mogą być odstępowane przez akt cesji umieszczony na odwrocie zaświadczenia lub na przydłużku. Posiadacz zaświadczenia, legitymujący się wspomnianemi aktami cesji będzie uprawniony do otrzymania zezwolenia na wywóz.

W razie zagubienia lub zniszczenia wydanego przez Urząd Skarbowy zaświadczenia nowe zaświadczenie może być wydane po 3-krotnem ogłoszeniu w Monitorze i nie wcześniej jak po 10 dniach od dnia ostatniego ogłoszenia.

Art. 5.

Rachunki wydawane dla uzyskania zaświadczenia na prawo wywozu oraz podania i deklaracje składane do urzędów skarbowych, a także zaświadczenia przez te urzędy wydawane (art. 3), są wolne od opłat stemplowych.

Art. 6.

Winny wystawienia rachunku niezgodnego z prawdą (art. 3) ulegnie karze grzywny od 50 do 1.000 zł. lub karze aresztu do 3-ch miesięcy. Kary te mogą być wymierzane łącznie.

Takimże karom ulega winny uzyskania zaświadczenia urzędu skarbowego na podstawie świadomie nieprawdziwych danych.

Sprawy powyższe należeć będą do właściwości sądów powiatowych (sądów pokoju).

Art. 7.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Ministrowi Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

Art. 8.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie po upływie dni 14 od jej ogłoszenia.

Przepisy niniejszej ustawy będą miały zastosowanie również do nadwyżek zboża osiągniętych skutkiem użycia nawozów sztucznych w roku gospodarczym 1925/26.

Wniosek ten odesłano do Komisji Rolnej.

Związek polskich organizacyj rolniczych.

POSIEDZENIE KOMITETU ZWIĄZKU P. O. R.

17-go lutego pod przewodnictwem wiceprezesa Związku p. Zygmunta Plucińskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Związku P. O. R. z porządkiem dziennym, podanym w uprzednim numerze „Rolnika Ekonomisty“.

Przyjęto do wiadomości:

1) odpowiedź odmowną Związku do przystąpienia do Międzynarodowej Federacji Organizacyj Rolniczych, zainicjowanej przez prof. Laura;

2) wyjaśnienie Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie o ewentualnem uwzględnieniu wysuniętych przez Związek punktów porządku dziennego najbliższego zebrania plenarnego w postaci wolnych wniosków.

W sprawie Syndykatu rolników akcjonarjuszów Banku Polskiego powierzono p. Plucińskiemu zajęcie się sprawą fuzji analogicznej instytucji, powstałej na gruncie poznańskim, z Syndykatem założonym w Warszawie.

Wobec opublikowania w „Tygodniku Handlowym" wywiadu w sprawie wywozu zboża z dyrektorem Kooprolnej p. Sommerem, który zajął odmienne stanowisko od poglądów ustalonych w Związku P. O. R., wyrażono życzenie, by Kooprolna zaznaczyła wyraźnie na łamach „Tygodnika Handlowego" i „Rolnika Ekonomisty", że nie solidaryzuje się z poglądami p. Sommera.

Po wysłuchaniu sprawozdania p. dyr. Z. Chrzanowskiego o sytuacji, powstałej w Kooprolnej wskutek nie spłacenia w terminie zobowiązań wobec zagranicy, zaciągniętych latem r. z., Komitet wypowiedział opinję,

1) że wytworzona sytuacja jest wynikiem szkodliwego systemu polityki rządowej, stosowanej wobec rolnictwa od chwili odzyskania niepodległości Polski;

2) że dążyć należy do utrzymania nadal placówek rolniczo-handlowych;

3) że instytucje te zreorganizować należy w sensie nadania im szerszej formy odpowiedzialności.

Na nowych członków Związku przyjęto: 1) Śląską Stację Ochrony Roślin w charakterze członka korespondenta, 2) S-kę Akc. „Unikar", jako członka współpracującego, na podstawie specjalnej umowy 3) Związek Zrzeszeń Ogrodniczych i 4) Tow. Kredytowe Ziemskie we Lwowie, jako członków nadzwyczajnych.

Następnie wysluchano sprawozdania finansowego i sprawozdania redakcji „Rolnika Ekonomisty", które przyjeto do wiadomości, oraz sprawozdanie p. posła Gościckiego o złożonym przez niego do laski marszałkowskiej Sejmu projekcie ustawy o zabezpieczeniu wywozu zboża, wyprodukowanego przez stosowanie nawozów sztucznych.

Sprawozdanie Wydziału Społeczno-Ekonomicznego i komunikat o Międzynarodowej Komisji Rolniczej przeniesiono na następne posiedzenie Komitetu.

NARADY I POSIEDZENIA ZE WSPÓŁUDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU P. O. R.

13. II. 1926. Konferencja prasowa w P. K. O.

15. II. 1926. Walne zebranie Wołyńskiego Towarzystwa Chmielarskiego w Łucku.

17. II. 1926. Konferencja w Minist. Roln. i D. P. w sprawie niemieckich żądań konwencyjnych ustępstw celnych.

17. II. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centr. Kom. Przyw.

18. II. 1926. Konferencja w Minist. Przemysłu i Handlu w sprawie niemieckich żądań konwencyjnych ustępstw celnych w dziale produkcji spożywczej.

20. II. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centr. Kom. Przyw.

22. II. 1926. Konferencja w Minist. Przemysłu i Handlu w sprawie ewentualnego przyznania ulg celnych w traktatach handlowych na konserwy warzywne.

22. II. 1926. Posiedzenie plenarne Centralnej Komisji Przywozowej.

24. II. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centr. Komisji Przywozowej.

27. II. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centr. Kom. Przyw.

POSIEDZENIA W ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

16. II. 1926. Konferencja w sprawie niemieckich żądań konwencyjnych ustępstw celnych w działach dotyczących produkcji rolniczej.

16. II. 1926. Konferencja w sprawie nowelizacji ustawy o spółdzielniach.
17. II. 1926. Posiedzenie Komitetu Związku P. O. R.
18. II. 1926. Narada z przedstawicielami Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Kongresowego w sprawie stosunku przemysłu cukrowniczego do rolnictwa.
19. II. 1926. Narada z przedstawicielami Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego w sprawie stosunku przemysłu cukrowniczego do rolnictwa.
20. II. 1926. Posiedzenie w sprawie działalności Państwowego Monopolu Spirytusowego.
25. II. 1926. Narada z przedstawicielami Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Kongresowego i Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego w sprawie stosunku przemysłu cukrowniczego do rolnictwa.
26. II. 1926. Konferencja w sprawie niemieckich żądań konwencyjnych ustępstw celnych w dziale maszyn rolniczych.

KRONIKA.

A. Finanse i kredyt:

Kronika finansowa za czas od 8-go do 20-go lutego 1926. Okres sprawozdawczy zaznaczył się w swoim końcu pewną zwyżką kursu walut zagranicznych. Do dnia 12-go lutego obroty dewizami i zagranicznemi walutami na Giełdzie Warszawskiej wynosiły przeciętnie około 300 tysięcy dol. dziennie, przyczem zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Na dolary gotówkowe przypadał tylko nieznaczny odsetek obrotów. Równocześnie z tem obrót akcjami i papierami procentowemi wykazywał cały czas tendencję bardzo mocną. Naogół papiery dywidendowe i procentowe poprawiły swoje kursa, a w pierwszym rzędzie listy zastawne ziemskie. Zwyżka kursu tych ostatnich była wywołana złudnemi nadziejami na ich rewaloryzację na złote w złocie. Dnia 12-go lutego obroty dewizami i walutami zagranicznemi podskoczyły nagle do 640 tysięcy dol. na skutek znacznego zapotrzebowania przez pewne organizacje na pokrycie swoich zagranicznych zobowiązań. Zapotrzebowanie to spowodowało zwyżkę kursu walut zagranicznych, tak, że w rezultacie za dolar w dniu 20 lutego dawano 8,05 zł. Stan ten nie jest katastrofalny i niechybnie ulegnie szybkiej poprawie. Nie trzeba bowiem zapominać, że skutki dodatniego bilansu płatniczego dadzą się odczuć dopiero po upływie kilku miesięcy, kiedy nastąpi wzajemna likwidacja naszych i zagranicznych zobowiązań. Obecnie jeszcze żyjemy ciągle w okresie wyrównywania swych długów wobec zagranicznych wierzycieli z tytułu ujemnego salda handlowego z ub. roku. Tem też należy wytłómaczyć ciągłe wahanie się zapasu dewiz i walut zagranicznych w Banku Polskim, który w dniu 10 lutego uległ zmniejszeniu o 2 milj zł. Równocześnie ze spadkiem kursu złotego, jak zwykle w takich wypadkach, dał się zaobserwowac na giełdzie spadek obrotów akcjami i papierami procentowemi z równoczesnem pogorszeniem ich kursów.

Pozatem położenie finansowe kraju nie uległo poważniejszym zmianom. Charakterystycznem jest tylko dalsze wzmaganie się trudności kredytowych. Np. hurtownicy i fabrykanci łódzcy w obecnej przedwiosennej kampanji dają detalistom coraz mniej towaru na kredyt, a kupcom z woj. Poznańskiego i Pomorskiego zupełnie odmawiają kredytu z powodu niewywiązania się z poprzednich zobowiązań znacznej części kupiectwa tej części kraju.

W związku z chwilową stabilizacją krajowej waluty dał się zaobserwować pewien przepływ wkładów do instytucyj bankowych i oszczędnościowych. Nie wiadomo jednak, czy ostatnia zniżka złotego nie wywoła ich odpływu.

Wzmożenie działalności w niektórych naszych ośrodkach fabrycznych, w pierwszym rzędzie w Łodzi oraz wybitnie czynny bilans handlowy za m. styczeń przynoszący nadwyżkę eksportu nad importem w kwocie 90 milj. zł. świadczyć powinny o pewnem polepszeniu sytuacji gospodarczej, którego rezultaty winny dać się odczuć w najbliższych parū miesiącach.

Przegląd ważniejszych pozycyj bilansowych centralnych instytucyj finansowych.

Bank Polski. Stan z dnia 10-go lutego 1925 (w nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem z dn. 31-go marca 1925). Stan czynny: złoto w skarbcu 56.378.321,20; zagranicą 77.487.909,12; razem 133.866.230,32 (+ 57.167,33); waluty, dewizy i banki zagraniczne 58.121.193,32 (— 3.182.361,87); monety srebrne i bilon 609.879,32 (— 446.094,90); portfel wekslowy 281.150.893,53 (— 3.454.409,74); pożyczki zabezpieczone papierami 30.106.756,28 (— 169.216); zaliczki reportowe 25.838.637,44 (— 2.259.809,76); zdyskontowane bilety skarbowe 22.054.000 (+ 3.837.000). Stan bierny: kapitał zakładowy i fundusz zapasowy bez zmiany; obieg biletów bankowych 356.528.930 (— 5.424.515); rachunki żyrowe i inne zobowiązania 101.270.572,81 (+ 498.422,65); zobowiązania w walucie zagranicznej 36.372.790,75 (+ 477.179,01); zobowiązania reportowe 25.912.073,45 (— 2.264.174,76). Zabezpieczenie obiegu biletów bankowych złotem, walutami zagranicznemi i dewizami 53,8%. Stopa procentowa: od dyskonta weksli 12%; od lombardu papierów proc. 14%; od dyskonta 8% Biletów Skarbowych 10%; od dyskonta dewiz: w zależności od zagranicznej stopy dyskontowej, nie wyżej jak 8%.

Bank Gospodarstwa Krajowego. Bilans surowy na dzień 31-go grudnia 1925 r. Stan czynny: zapasy gotówkowe 7.157.408; obce waluty 599.227; papiery % własne 63.644.723; weksle zdyskontowane 53.171.703; pożyczki terminowe 86.239.140; rachunki debetowe 103.893.825; korespondenci Loro 3.373.305; korespondenci Nostro 7.141.088; pożyczki hipot. i długotermin. 117.881.863; koszta handlowe 6.495.763; dłużnicy za gwarancje 132.145.340. Stan bierny: kapitały własne 40.871.148; wkłady 223.671.352; redyskonto weksli 27.033.423; korespondenci Loro 1.490.359; korespondenci Nostro 25.045.152; emisje 118.003.255; procenty, prowizje i różnice kurs. 15.217.962.

Państwowy Bank Rolny. Bilans surowy na dzień 1-go stycznia 1926. Stan czynny: Kasa i sumy do dyspozycji 2.407.896; waluty zagraniczne 17.807; papiery wartościowe własne 209.091; weksle zdyskontowane 6.973.102; weksle protestowane 567.546; pożyczki terminowe 20.301.413; banki Nostro 10.718.195; pożyczki w listach zastawnych i obligacjach 107.850; fundusze administrowane 35.590.804; majątki własne do parcelacji 7.349.064; pożyczki na komisową parcelację 146.108; dłużnicy za nabyte parcele 1.120.000; ogólne koszty parcelacyjne 113.774; koszty handlowe 1.879.686; udzielone gwarancje 165.233. Stan bierny: kapitały własne 10.070.420; fundusze administrowane 35.590.804; fundusz obrotowy Reformy Rolnej 42.211; lokaty 30.958.508; rachunki bieżące funduszów administrowanych 4.279.226; wkłady 1.120.745; listy zastawne i obligacje w obiegu 107.850; tymczasowe zobowiązania Państwowego Banku Rolnego na 8% listy zastawne 1.392.900; wierzyciele z tytułu nabytych majątków 1.351.845; zadatki i wpłaty na nabyte parcele 363.097; nawozy sztuczne 64.012; procenty i prowizje 2.648.761.

Z działalności banków rolniczych. Zestawienie i porównanie główniejszych pozycyj łącznego bilansu 10 banków wchodzących w skład Związku Banków Rolniczych w Polsce *) na dzień 30 listopada 1925 roku. Sumy bilansowe netto (bez inkasa i udzielonych

---

*) Bank Cukrownictwa w Poznaniu, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Bank Poznański w Poznaniu, Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, Bank Rolniczy we Lwowie, Bank Ziemian we Lwowie, Bank Ziemiański w Warszawie, Pomorski Bank Rolniczy w Toruniu, Poznański Bank Ziemian w Poznaniu, Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy w Wilnie.

gwarancyj) wynosiły w dniu 30 listopada ub. r. 199.451 tysięcy złotych, co w porównaniu z poprzednim miesiącem stanowi wzrost o 8,6%.

Z pozycyj po stronie czynnej łacznego bilansu, kasa i sumy do dyspozycji wykazują 2.196 tys. złotych, zaś waluty zagraniczne i dewizy — 511 tys. złotych.

Łączne pozycje papierów procentowych własnych oraz akcyj i udziałów w przedsiębiorstwach konsorcjalnych wynoszą 5.650 tys. zł, w czem: a) bilety skarbowe 7 tys. zł, b) pożyczki państwowe 168 tys. zł, c) listy zastawne 500 tys. zł, d) obligacje 44 tys. zł, e) akcje 2.818 tys. zł, f) udziały i akcje w przeds. konsorc. 2.113 tysięcy złotych.

Akcja kredytowa banków rolniczych w omawianym czasokresie wyraziła się kwotą 122.494 tys. zł. Poszczególne pozycje wynoszą: a) dyskonto weksli 64.702 tys. zł, b) pożyczki terminowe i hipoteczne 2.085 tys. zł, c) rachunki bieżące 55.707 tys. zł.

Pozycję rachunków bieżących, ze względu na otrzymane zabezpieczenie, rozłożyć można w sposób następujący: a) zabezpieczone papierami wartościowemi 2.774 tys. zł, b) zabezpieczone towarami 14.174 tys. zł, c) zabezpieczone w inny sposób 23.855 tys. zł, d) niezabezpieczone 14.914 tysięcy złotych.

Wreszcie pozycja procentów i prowizyj wykazuje — 11.660 tysięcy złotych.

Z pozycyj po stronie biernej łącznego bilansu, kapitały własne banków rolniczych wynoszą 18.566 tys. zł, w czem zakładowy 15.929 tys. zł, kapitały rezerwowe 2.637 tys. zł.

Wkłady wszelkich typów, a mianowicie wkłady terminowe i bezterminowe, wynoszą 51.974 tys. zł, z czego na wkłady terminowe przypada 14.606 tys. złotych, a na wkłady bezterminowe — 37.368 tys. złotych.

Redyskonto w omawianym czasokresie wynosi 52.022 tys. zł, zaś koszta handlowe — 14.606 tys. zł.

Wydzielone z ogólnego bilansu pozycje inkasa i udzielonych gwarancyj wynoszą: a) udzielone gwarancje 79.446 tys. zł, b) inkaso 9.403 tys. zł.

Obrót czekowy i wkłady oszczędnościowe P. K. O. w r. 1925. Rok 1925 zaznaczył się wybitnym wzrostem obrotów czekowych P. K. O. Obrót ten w końcu stycznia ub. r. wynosił 453.292 tys. zł., a w końcu grudnia tegoż roku 756.180 tys. zł. Obrót czekowy w ciągu roku wykazał tendencję nader zmienną spadając w lutym do najniższej cyfry 499.996 tys. zł, a osiągając najwyższą w grudniu — 756.180 tys. W pierwszej połowie roku utrzymywał się on stale poniżej 600 milj. zł, by w drugiej połowie tegoż roku przekroczyć tę liczbę na stałe. W grudniu obrót czekowy wynoszący 756 milj. bardzo się zbliżył do sumy obiegu pieniężnego w Polsce w tym samym czasie (778,9 milj. zł). Obrót bezgotówkowy z 299.809 tys. w styczniu 1925 podniósł się w grudniu do swej maksymalnej cyfry w tym roku 409.374 tys. zł. Najniższy jego stan przypadł także na luty — 267.579 tys. Od marca przekroczył on 300 milj., utrzymując się powyżej tego poziomu aż do końca roku. Saldo w styczniu wynosiło 40.143 tys., w lutym spadło do najniższej liczby 39.041 tys., następnie podniosło się powoli, dochodząc do 50.116 tys. w czerwcu. Od tego miesiąca spada, aż w grudniu podnosi się do 52.366 tys. Stosunek obrotów bezgotówkowych do ogółu czekowych wyniósł przeciętnie 53,8%. O ile poprzednie pozycje wykazują w swym rozwoju wzwyż pewne odchylenia na dół, o tyle liczba kont wzrasta systematycznie z miesiąca na miesiąc, wynosząc w styczniu 43.945 a w grudniu 46.832. Świadczy to o obejmowaniu przez P. K. O. coraz większej ilości osób dla rozrachunków czekowych.

Wkłady oszczędnościowe od sumy 9.316 tys. w końcu stycznia wzrastają w końcu lipca do swego maximum 15.877 tys. Od tego czasu w związku ze spadkiem kursu złotego zaczynają one maleć, dochodząc w grudniu do 12.612 tys. Mimo tego jednak liczba oszczędzających stale wzrasta z 60.843 w styczniu do 81.628 w grudniu. Świadczy to o wzroście ilości drobnych wkładów. Przeciętny wkład na jedną ksią-

żeczkę doszedł do najwyższej liczby 213 zł w lipcu, gdy w styczniu wynosił 153. W grudniu obniżył się on do poziomu z początku roku, wynosząc 154 zł.

Zapowiedź nowej polityki kredytowej P. K. O. Na konferencji prasowej, odbytej w P. K. O. dnia 13 b. m. nowomianowany jej prezes p. dr. Emil Schmidt zapowiedział między innemi zmianę dotychczasowego kursu polityki kredytowej tej instytucji. Dotychczas P. K. O. lokowała wolne fundusze w następujący sposób: 1) w nieruchomościach miejskich, których posiada obecnie na sumę ok. 22 milj. zł; 2) w krótkoterminowych pożyczkach na termin do 6 miesięcy, których stan wynosi około 22,5 milj. zł; 3) w papierach wartościowych. Lokata pierwszego rodzaju jest niekorzystna dla P. K. O., bo nie daje nawet 6% dochodu brutto. Stąd też instytucja nie będzie nadal budowała, a posiadane nieruchomości będzie starała się sprzedać. Drugi sposób lokaty był dotychczas nieracjonalny z dwóch względów: a) pożyczki te ustawowo były wydawane na termin do 6 miesięcy. W rzeczywistości czasokres ten jest dla życia gospodarczego za krótki. Stąd kredyty te były wciąż prolongowane w ten sposób, że stare pożyczki spłacano nowozaciągniętemi. Oczywiście, że niepewność dłużnika, czy otrzyma pożądaną prolongatę i płynący stąd jego niepokój nie odbijały się dodatnio na życiu gospodarczem. Stąd też p. dr. Schmidt jest zwolennikiem zmiany ustawy P. K. O. w tym kierunku, by nie oznaczać terminu wydawanych pożyczek, a sprawę tę powierzyć kompetencji zarządu instytucji. b) Pożyczki te wydawano dość bezplanowo organizacjom i osobom prywatnym, co powodowało szereg trudności w postaci prowadzenia wielkiej ilości kont dłużników oraz zbieraniu wiadomości o ich wypłacalności. W przyszłości P. K. O. przystąpi do stopniowej likwidacji dotychczasowych wierzytelności, co potrwa około 20 miesięcy, a rozpocznie udzielanie pożyczek wyłącznie spółdzielniom i kasom oszczędności. Trzeci sposób lokaty kapitałów, a mianowicie skup papierów wartościowych, dotychczas mało praktykowany, zostanie znacznie rozszerzony. Dzięki temu z jednej strony P. K. O. przyczyni się do uruchomienia długoterminowego kredytu, z drugiej strony będzie mogła zmniejszyć zapasy gotówki, bo w razie zapotrzebowania jej w większej ilości uzyska ją przez lombard swych papierów wartościowych.

Kredyty Państwowego Banku Rolnego na nawozy sztuczne Państwowy Bank Rolny przystąpił w obecnym sezonie do dostarczania na kredyt drobnym i średnim rolnikom następujących nawozów sztucznych: azotniaku, saletry sodowej 15%, saletry amonowej 35%, superfosfatu, soli potasowej i kainitu, żużli Thomasa i wapna nawozowego. Nawozów tych w całowagonowych ładunkach, to jest po 10 lub 15 ton dostarcza Bank za pośrednictwem spółdzielni rolniczo-handlowych i kredytowych oraz gminnych kas oszczędnościowo-pożyczkowych. Gdzie niema tego rodzaju instytucyj kredytu, udziela się grupom rolników na skrypty dłużne na zasadach solidarnej odpowiedzialności dłużników, przyczem pożądanem jest, by tego rodzaju zakup odbywał się ze współdziałaniem miejscowych kółek rolniczych. Grupa rolników, życząca sobie sprowadzić nawozy sztuczne, winna złożyć w P. B. R. podanie według ustalonego wzoru, kwestjonarjusz poświadczony przez miejscowe Kółko Rolnicze lub Urząd Gminny, skrypt dłużny podpisany przez wszystkich dłużników i wreszcie upoważnienie Banku do wpisania na tym skrypcie sumy dłużnej. Kredyty te oprocentowane w stosunku 15% rocznie muszą być spłacone do dnia 15-go listopada 1926 r.

Dochodowość lasów państwowych. W roku 1925 wpłynęło gotówką do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystych dochodów z lasów Państwowych 36.031.232 zł. 05 gr.; nadto spodziewany jest w ostatecznym bilansie za rok 1925 wzrost wierzytelności, wynikających z umów na rzecz lasów państwowych conajmniej około — 10.000.000 zł., tak, że czysty dochód z lasów państwowych za ubiegły rok dosięgnie sumy około 46.000.000 zł.

Przeciętny zatem czysty dochód pieniężny z 1 ha. ogólnej powierzchni lasów państwowych wynosi w roku 1925 — 2 zł. 60 gr. a z 1 hektara powierzchni, produkującej las sumę 14 zł. 60 gr., a łącznie z wierzytelnościami — 16 zł. 00 gr., względnie 19 zł. 00 gr.

Dla porównania z dochodami przedwojennemi należy zaznaczyć, że przeciętny dochód w okresie przedwojennym z lasów państwowych, położonych w obecnych granicach Rzeczypospolitej, wynosił 15 zł. 25 gr. — (Dzień Polski z dn. 30. I.).

B. Podatki:

Termin do składania zeznań o dochodzie. Na mocy rozporządzenia wydanego przez Ministra Skarbu, termin do składania zeznań przez osoby fizyczne i spadki wakujące na rok podatkowy 1926, przesunięty został dla wymiaru podatku dochodowego z dnia 1 marca na 1 maja r. b.

C. Spółdzielczość:

Wzrost spółdzielczości mleczarskiej w b Zaborze Rosyjskim w r. 1925. Rok ubiegły zaznaczył się wybitnym wzrostem liczby spółdzielni mleczarskich w b. Dzielnicy Rosyjskiej, o czem świadczą następujące liczby przedstawiające ilość tych spółdzielni w dniu 1 stycznia 1926 (w nawiasach stan w dniu 1 stycznia ub. r.): Woj. Lubelskie 84 (45), w tem pow. Garwoliński 17 (15), Krasnystawski 12 (8), Lubartowski 13 (5), Łukowski 10 (6); woj Warszawskie 68 (41), w tem pow. Grójecki 19 (12), pow. Rypiński 27 (19); woj Kieleckie 33 (6), w tem pow. Miechowski 19 (3); woj. Łódzkie 22 (14), w tem pow. Łaski 10 (6); woj. Białostockie 2 (0); woj. Kresowe 3 (1). Razem 213 (107).

D. Ustawodawstwo:

Nadzór państwowy nad buhajami. W grudniu r. z. ogłoszono ustawę (D. U. Nr. 121, poz. 868), na mocy której pokrywanie cudzych krów i jałówek dozwolone jest tylko buhajami, uznanemi pod względem indywidualnym i rasowym za odpowiednie do celów hodowlanych danego okręgu. Określenie cech, jakie buhaje winny posiadać, należy do Ministra R. i D. P. po osiągnięciu opinji właściwej izby rolniczej, lub w razie ich braku — społecznych organizacyj rolniczych. O uznaniu buhajów za odpowiednie do celów hodowlanych orzekają specjalne komisje kwalifikacyjne. Właściciel takiego buhaja otrzyma od komisji bezpłatne świadectwo uznania, dające prawo do pokrywania nim cudzych krów i jałówek, na przeciąg najwyżej jednego roku. Pasanie wspólne buhajów, nieuznanych za odpowiednie, z cudzemi krowami, należącemi do różnych właścicieli jest wzbronione. Koszty, związane z zapewnieniem miejscowym rolnikom buhajów oraz ich utrzymaniem, ponoszą powiatowe związki samorządu terytorjalnego w wysokości 25%, państwo 10% z budżetu Ministerstwa Rolnictwa i zainteresowane gminy 65% ogólnej sumy. Gminy sąsiadujące lub mające małe ilości krów i jałówek, mągą się łączyć celem wspólnego kupna i utrzymania buhajów. Za nieodpowiednie pokrywanie i wspólne pasanie, grozi grzywna do 5 zł. Dochód z grzywien wpływać będzie do gminy na zakupno buhajów.

Minister Rolnictwa władny jest stosować postanowienia tej ustawy na pewnych obszarach do owiec i trzody chlewnej.

Plan parcelacyjny na 1927 r. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 13. I. r. b. (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 42), w myśl ustawy z dn. 28. 12. r. z. o wykonaniu reformy

rolnej, ustala na 1927 r. plan parcelacyjny, który obejmuje następujące obszary w poszczególnych okręgach ziemskich:

			I. Grunty państwowe i Państw. Banku Roln.	Grunty prywatne
1.	w warszawskim okręgu ziemskim		3000 ha	4000 ha
2.	w piotrkowskim	„ „	1000 „	4000 „
3.	w kieleckim	„ „	6000 „	8000 „
4.	w lubelskim	„ „	1000 „	8000 „
5.	w białostockim	„ „	3000 „	6000 „
6.	w poznańskim	„ „	8000 „	8300 „
7.	w grudziądzkim	„ „	8000 „	8000 „
8.	w grodzieńskim	„ „	13000 „	17000 „
9.	w wileńskim	„ „	10000 „	9000 „
10.	w wołyńskim	„ „	15000 „	13000 „
11.	w poleskim	„ „	12000 „	14200 „
12.	w krakowskim	„ „	—	8000 „
13.	w lwowskim	„ „	—	12000 „
14.	w katowickim	„ „	—	500 „
			80000 ha	120000 ha

Razem — 200 000 ha gruntów wyznaczonych na rozparcelowanie.

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Ochronę i pomoc prawną w sprawach podatkowych między Rzeczplitą a Republiką Czeskosłowacką normuje umowa podpisana w Warszawie dn. 23. IV. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 12, poz. 76).

Zapobieżenie dwukrotnego opodatkowania w dziedzinie podatków spadkowych między Rzeczplitą a Republiką Czeskosłowacką przewiduje umowa podpisana w Warszawie dn. 23. IV. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 13, poz. 78).

Uregulowanie obrotu prawnego w sprawach cywilnych, karnych i niespornych między Rzeczplitą a Republiką Czeskosłowacką normuje umowa podpisana w Pradze dn. 6. III. 1925 r. (D. U. R P. Nr. 14, poz. 80).

Podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie bezpośrednich podatków państwowych między Rzeczplitą i Republiką Czeskosłowacką zapobiega umowa podpisana w Warszawie dn. 23. IV. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 14, poz. 82).

Zmiany i uzupełnienia w ustawie z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów wprowadza ustawa z dn. 18. XII. 1925 r. (D. U. R P. Nr. 15, poz. 84).

Grunty prywatne na przeprowadzenie kolejki linowej z fabryki związków azotowych w Chorzowie do szybu „Bahn“ wywłaszcza rozp. Rady Ministrów z dn. 27. I. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 15, poz. 85).

Kontrolę skarbową nad przewozem w kraju spirytusu i wyrobów wódczanych oraz przywozem i wywozem zagranicę spirytusu i wyrobów wprowadza rozp. Min. Skarbu z dn. 18. I. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 15, poz. 86).

Częściowe zmiany rozporządzenia z dn. 8. VIII., wydanego w celu wykonania ustawy o państwowym podatku przemysłowym przewiduje rozp. Min. Sk. z dn. 1. II. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 16, poz. 93).

Przerachowanie wkładek oszczędnościowych, złożonych w S. K. O. reguluje rozp. Min. Sk. z dnia 4. II. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 16, poz. 94).

Ulgi celne na macę, pochodzącą z Palestyny wprowadza rozp. Min. Skarbu z dn. 12. II. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 97).

Układ między Rzeczp'tą a Republiką Federacyjną Austrjacką o żegludze powietrznej ratyfikuje oświadczenie rządowe z dn. 16. I. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 16, poz. 88).

Układ polsko-niemiecki o dobrach rodzinnych ratyfikuje oświadczenie rządowe z dn. 15. II. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 17, poz. 98).

E. Polityka handlowa:

Cła zbożowe w nowej austryjackiej taryfie celnej. Nowa taryfa austryjacka, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1925 r. (na podstawie ustawy z dnia 5 września 1924 r.) zawiera następujące postanowienia w zakresie wymierzania wysokości ceł na zboże.

Zgodnie z § 3 powyższej ustawy od pszenicy (poz. 23 taryfy celnej austryjackiej), przywożonej z zagranicy w granice celne Austrji, pobierane jest cło w wysokości 2 koron (złotych) od 100 kilogramów, w tym wypadku gdy cena pszenicy wynosić będzie w granicach 320.000 do 380.000 koron od 100 kilogr. O ile cena przeciętna na pszenicę będzie niższa lub wyższa od ceny powyżej podanej, stawka celna zostaje wtedy zwiększona lub zmniejszona o kwotę, odpowiadającą różnicy ceny. W każdym jednak razie cło na pszenicę nie może być wyższe od 4 koron złotych od 100 kilogr., ani niższe od 0,25 kor. zł. od 100 kg. Co się tyczy żyta, jęczmienia i owsa (pozycje 24, 25 i 26 taryfy celnej) to wysokość cła dla tych artykułów będzie ta sama, co i dla pszenicy.

Szczegółowe przepisy, dotyczące ustalania ceny przeciętnej na zboże jak też określania wysokości opłat celnych zostaną ustanowione na podstawie specjalnego zarządzenia rządowego za zgodą ciał ustawodawczych. („Przemysł i Handel" Nr. 2 z 1926 r.).

Regulowanie wysokości ceł na zboża w Czechosłowacji. W wykonaniu rozporządzenia z dnia 4 czerwca 1925 r. w sprawie uregulowania ceł na artykuły rolne, zostało ogłoszone obwieszczenie czeskosłowackich ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 13 sierpnia 1925 r. Na podstawie powyższego obwieszczenia został ustalony sposób określania cen na artykuły, objęte pozycjami taryfy celnej 23, 24, 25, 26 i 29 (pszenica, żyto, jęczmień, owies, i proso).

Ceny na te artykuły ustala się na dany miesiąc kalendarzowy na podstawie notowań giełdy towarowej w Pradze, Brnie i Bratysławie w okresie od dnia 10-go jednego miesiąca do dnia 25-go następnego miesiąca, bezpośrednio poprzedzającego miesiąc kalendarzowy, na który mają być określone ceny (np. ceny zbóż na miesiąc listopad ustala się na podstawie cen za czas od dnia 10 września do dnia 25 października). Miarodajną w danym wypadku jest cena przeciętna na te artykuły i to zarówno na artykuły, wytworzone w kraju (Parität Börse), jako też i na artykuły zagraniczne (Parität-Eintrittstation).

Do ceny nie zostają wliczone cła, podatek obrotowy oraz wszelkie inne opłaty.

W powyżej wspomniany sposób ustalone ceny są ogłaszane w dzienniku urzędowym Republiki Czeskosłowackiej i stają się wtedy miarodajne do wymierzania odpowiednich ceł. („Przemysł i Handel" Nr. 3 z 1926 r.).

(Tabelka drugostronnie)

Pokaz. — Jarmark koni w Garwolinie. Organizacje rolnicze powiatu garwolińskiego przy współudziale 1 p. strz. konnych i pomocy Sejmiku, urządzają 10 marca 1926 r. o godz. 9-tej rano na Aleksandrówce w Garwolinie pokaz i jarmark na konie robocze i ogiery. Wyróżnione przez sędziów sztuki będą nagrodzone.

Regulowane w ten sposób stawki celne na zboża wynoszą:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Stawka celna zasadn. w koronach od 100 kg.	Mnożnik
23	Pszenica:		
	1. przy cenie do 135 kor. za 100 kg . . .	6,30	4
	2. " " ponad 135 do 160 kor. za 100 kg.	6,30	3
	3. " " " 160 do 180 kor. za "	6,30	2
	4. " " " 180 kor. za 100 kg . .	bez cła	
24	Żyto:		
	1. przy cenie do 100 kor. za 100 kg . . .	5,80	4
	2. " " ponad 100 do 125 kor. za 100 kg	5,80	3
	3. " " " 125 do 150 kor. za "	5,80	2
	4. " " " 150 kor. za 100 kg . .	bez cła	
25	Jęczmień:		
	a) Jęczmień browarniany:		
	1. przy cenie do 130 kor. za 100 kg . . .	2,80	4
	2. przy cenie ponad 130 do 150 kor. za 100 kg.	2,80	3
	3. " " " 150 do 170 kor. za "	2,80	2
	4. " " " 170 kor. za 100 kg . .	bez cła	
	b) Jęczmień nie do celów browarnianych.		
	1. przy cenie do 110 kor. za 100 kg . . .	2,80	3
	2. " " ponad 110 do 130 kor. za 100 kg	2,80	2
	3. " " " 130 do 150 kor. za "	2,80	1
	4. " " " 150 kor. za 100 kg . .	bez cła	
26	Owies:		
	1. przy cenie do 100 kor. za 100 kg . . .	4,80	4
	2. " " ponad 100 do 120 kor. za 100 kg	4,80	3
	3. " " " 120 do 140 kor. za "	4,80	3
	4. " " " 140 kor. za 100 kg . .	bez cła	

Cła wywozowe od zbóż w Rumunji. Na podstawie uchwały Rady Ministrów w Rumunji weszły w życie i obowiązują od dnia 16 października 1925 r. cła wywozowe w następującej wysokości (w lejach od wagonu):

Nazwa towaru:	Wysokość cła wywozowego:
Jęczmień	12.000
Kukurydza	12.000
Groch i fasola	15.000
Proso	10.000
Słód	10.000
Wyroby z ciasta	15.000
Owoce wszelkie oraz mus owocowy . .	200

Opłata ceł przy wywozie powyżej wymienionych towarów, za wyjątkiem owoców oraz musu owocowego, może być uskuteczniana jedynie w walutach wysokocennych. Za podstawę do obliczenia kursu innych walut uważany jest kurs funta sterlinga. („Przemysł i Handel" Nr. 4 z 1926 r.).

Zakaz przywozu ziemniaków do Szwajcarji. Związkowa Rada Szwajcarska rozporządzeniem z dnia 20 stycznia 1926 r. wprowadziła zakaz przywozu ziemniaków

w czasie od 1 lutego do 31 marca 1926 r. Zakaz powyższy jest środkiem ochrony przed zawleczeniem z zagranicy choroby raka ziemniaczanego (synchytrium endobioticum).

Związkowy Departament Gospodarstwa Krajowego w Bernie (Departament Federal de l'Economie Publique) Oddział Rolnictwa jest upoważniony do udzielania pozwoleń przywozowych pod warunkami, które sam w każdym poszczególnym wypadku określi, przyczem musi istnieć zupełna gwarancja odpowiedniej jakości towaru.

Narada w sprawie wywozu zwierząt i surowców zwierzęcych. W dniu 8 lutego 1926 r. pod przewodnictwem p. Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych Dr. Kiernika odbyło się w Ministerstwie Rolnictwa i D. P. posiedzenie w sprawie wywozu zagranicę zwierząt i surowców zwierzęcych.

Minister, zagajając posiedzenie, zwrócił uwagę na ważność wywozu zwierząt zagranicę, który stanowi 15% całego eksportu polskiego, kładąc specjalny nacisk na konieczność jaknajściślejszego przestrzegania wydanych zarządzeń, mających na celu niedopuszczanie do wywozu zwierząt chorych lub podejrzanych, i zaznaczając, że najmniejsze w tym względzie uchybienia mogą zagrażać zamknięciem granic ze strony państw importujących. Minister zwrócił się do pp. inspektorów weterynaryjnych o wypowiedzenie opinji w poruszonej sprawie i wskazanie środków, któreby mogły przyspieszyć zwalczenie niewygasłych jeszcze w kilku województwach chorób pryszczycy i zarazy płucnej, a tem samem zabezpieczyć wysyłkę trzody i bydła zagranicę od następstw nieuchronnych na wypadek stwierdzenia choroby w danej przesyłce.

Po wygłoszeniu przez Naczelnika Wydziału Chorób Zakaźnych p. Hermana referatu o obecnym stanie chorób zakaźnych, w szczególności o zarazie płucnej i pryszczycy, i o osiągniętem porozumieniu z państwami importującemi w sprawie wywozu zwierząt z Polski, zainteresowani inspektorowie weterynaryjni poruszyli cały szereg zagadnień, zmierzających do udoskonalenia nadzoru weterynaryjnego nad stanem zdrowotnym oraz nad transportami zwierząt, przeznaczonych do wywozu zagranicę.

Następnie Naczelnik Wydziału Weterynarji Społecznej p. Kiszkiel zreferował obecny stan rzeźni pod względem sanitarnym oraz sprawę badania bydła rzeźnego i mięsa, zaznaczając, że sposób badania mięsa ma pierwszorzędne znaczenie dla eksportu tych produktów, ponieważ państwa importujące zwracają na to specjalną uwagę. Referent zaznaczył, że jednolita dla całego Państwa ustawa o badaniu mięsa i zwierząt jest w opracowaniu i wprowdzenie jej w życie wymaga już obecnie przygotowania odpowiedniego personelu weterynaryjnego, o co winny zawczasu troszczyć się władze administracyjne II instancji.

P. Ihnatowicz przedstawił zebranym zasady akcji podjętej przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. celem należytego zorganizowania i poparcia zbytu bydła i trzody oraz przetworów zwierzęcych.

W zakończeniu p. Minister zwrócił się z apelem do uczestników konferencji, by dołożyli wszelkich starań celem ochrony eksportu zwierząt i surowców pochodzenia zwierzęcego, kładąc nacisk na konieczność otoczenia życzliwą opieką organizowanych w tym celu spółdzielni rolniczych.

F. Przemysł rolny:

Produkcja spirytusu z buraków w Anglji. W październiku 1924 roku Organizacja Producentów Imperjum Brytyjskiego zawiązała Brytyjskie Towarzystwo dla produkcji spirytusu, mające na celu popieranie wszelkich dążeń zmierzających do założenia

w Anglji przemysłu gorzelniczego. Spirytus ma być wyrabiany z buraków cukrowych, jako surowca podstawowego, a pozatem w okresie, gdy już niema buraków, z kartofli, pośledniejszych gatunków zboża, melasy i innych produktów Imperjum. Gorzelnie byłyby więc czynne cały rok, co wpłynęłoby na obniżenie kosztów produkcji.

Towarzystwo to ma nadzieję wyzyskania, przynajmniej w początkach, subsydjów rządowych analogicznych do subsydjów przyznanych przemysłowi cukrowniczemu.

Przemysł spirytusowy, oparty na burakach cukrowych jako na surowcu, według twierdzeń tego Towarzystwa, nie będzie się w niczem sprzeciwiał interesom istniejącego przemysłu cukrowniczego. W stosunku bowiem do cukrowni wymaga gorzelnia b. niewielkiej ilości buraków rocznie (około 2500 ton) i dlatego gorzelnictwo mogłoby wyzyskać te okolice kraju, w których buraki cukrowe są plantowane w ilościach zbyt małych dla zaspokojenia zapotrzebowania cukrowni.

Rząd angielski zainteresował się tem zagadnieniem i z inicjatywy Ministerjum Rolnictwa specjalna komisja zbadała warunki produkcji spirytusu buraczanego we Francji. Sprawa ta została już rozpatrzona przez Związkowy Komitet Rolniczy Izby Gmin, który wyraził życzenie, by Rząd jak najżywiej poparł tę kwestję. Jeżeli więc rząd angielski będzie się teraz przychylnie odnosił do tej sprawy, to już w 1926 roku będą mogły być uruchomione pierwsze gorzelnie.

Tak więc po stworzeniu własnego przemysłu cukrowniczego dąży obecnie Anglja do stworzenia również własnego przemysłu spirytusowego, by tą drogą osiągnąć jak największe podniesienie rolnictwa krajowego, pozwalające na częściowe przynajmniej uniezależnienie się Anglji od przywozu zagranicznego.

Irlandzka ustawa o popieraniu przemysłu cukrowniczego. W ślad za Anglją również i rząd wolnego państwa Irlandji wniósł do parlamentu projekt ustawy o zapomogach państwowych dla producentów cukru. Projekt rządu irlandzkiego został w połowie lipca 1925 roku przyjęty przez Izbę Niższą, następnie zaakceptowany przez Senat oraz przez króla i obecnie począł obowiązywać już jako prawo. Normy protekcyjne przewidziane przez tę ustawę są dosyć wysokie, zbliżone do norm angielskich. Spodziewać się wobec tego należy, że w Irlandji powstanie pewna liczba cukrowni, o ile próby plantowania buraków udadzą się.

Ustawa irlandzka jest jeszcze jednym objawem powszechnie po wojnie obserwowanego zjawiska dążenia wszystkich państw do uniezależnienia się gospodarczego od zagranicy. Ma ona też pewne znaczenie dla cukrownictwa kontynentalnego, gdyż wpłynie na zmniejszenie pojemności rynku irlandzkiego dla cukrów przywożonych.

Budowa cukrowni w Turcji. Przed niedawnym czasem tureckie Zgromadzenie Narodowe w Angorze przyjęło wniesiony przez rząd projekt prawa, mającego na celu rozwój przemysłu cukrowniczego w Turcji. Już obecnie można zanotować pierwszy efekt tego nowego prawa: oto pod prezydencją Szahir-Beja, utworzyło się z główną siedzibą w Konstantynopolu: Towarzystwo Akcyjne Cukrowni w Konstantynopolu i w Turcji, z kapitałem 500 tysięcy funtów tureckich (Société Anonyme des Fabriques de Sucre de Constantinople et de la Thrace). Towarzystwu temu zostało nadane wyłączne prawo budowania i eksploatowania fabryk cukru w wilajetach gubernatorstwach): Stambułu (Konstantynopolu), Czatalda, Tekir-Dag, Kirklar-Eli i Edirme. Towarzystwo rzeczone przystępuje już obecnie do budowy pierwszej cukrowni w Alpullu w Tracji. Cukrownia ta jest kalkulowana na przerób dzienny wielkości 50 wagonów buraków; urządzenia cukrowni zamówione zostały w fabrykach czeskosłowackich. („Gazeta Cukrownicza“ Nr. 4 z dnia 22-go stycznia 1926 r.).

Przywóz

Handel zagraniczny głów-

	Od 1. VIII do 31. I. 1925/26	Od 1. VIII do 31. I. 1924/25	Od 1. VIII. do 31. I. 1925/26	Od 1. VIII. do 31. I. 1924/25
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Obrót ogólny:	**1 058 890**	**1 317 859**	**517 379**	**839 218**
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	**65 180**	**197 048**	**67 476**	**155 211**
I Produkcja roślinna	**37 114**	**66 265**	**17 017**	**34 672**
Ziarno zbóż	9 050	7 254	1 957	1 578
Ziarno strączkowych	388	683	135	228
Ryż	8 408	23 064	3 941	9 879
Nasiona wszelkie	2 448	1 837	1 355	1 053
Warzywa	6 969	4 761	1 224	873
Owoce i orzechy	8 869	27 339	6 857	18 389
Rośliny i ich części	316	776	692	1 963
Konopie	666	551	856	709
II Produkcja zwierzęca	tonn **13 185** szt. **22 663**	tonn **27 955** szt. **92 261**	**41 789**	**76 790**
Bydło rogate	szt. 22	szt. 379	6	95
Zwierzęta i ptactwo żywe . .	szt. 22 641	szt. 91 882	297	943
Nabiał	tonn 284	tonn 940	670	2 431
Tłuszcze jadalne zwierzęce . .	5 316	10 630	11 921	17 848
Skóry surowe	2 575	7 225	3 547	8 914
Włosie i szczecina	58	153	222	543
Wełna i odpadki	3 620	4 443	23 527	39 497
Ryby (oprócz śledzi)	1 332	4 564	1 599	6 519
III Przemysł rolny	**14 881**	**102 828**	**8 670**	**43 749**
Mąka pszenna	10 789	92 854	5 440	36 181
Mąka żytnia	303	861	109	287
Kasze wszelkie	340	2 220	196	854
Mleko skondensowane i mączka mleczna	184	1 041	340	1 416
Tłuszcze jadalne roślinne . . .	865	2 692	1 845	4 505
Drożdże	114	92	203	187
Odpadki przemysłowe jako pasza	2 286	3 068	537	319
IV Drzewo surowe i nawpół obrobione	—	—	—	—

niejszemi artykułami rolniczemi. Wywóz

	Od 1. VIII. do 31. I.		Od 1. VIII. do 31. I.	
	1925/26	1924/25	1925/26	1924/25
	w tonnach		w 1 000 złotych	
Obrót ogólny:	**6 700 926**	**7 712 394**	**840 359**	**634 227**
Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem	**2 634 927**	**1 717 899**	**515 581**	**326 480**
I Produkcja roślinna	**607 587**	**428 596**	**174 259**	**80 325**
Ziarno zbóż	489 843	150 186	125 811	27 478
„ strączkowych	24 554	31 225	8 838	11 567
Nasiona wszelkie	38 438	38 560	20 518	19 503
Ziemniaki	37 803	188 975	617	7 183
Owoce i jagody świeże i susz.	1 634	1 714	721	732
Chmiel	494	194	5 035	1 858
Grzyby świeże i suszone . . .	182	205	967	1 037
Len i konopie	9 662	12 265	9 778	9 074
Wiklina	4 977	5 272	1 974	1 893
II Produkcja zwierzęca . . .	**tonn 34 892 szt. 1 690 279**	**tonn 26 423 szt. 862 442**	**141 694**	**93 632**
Konie	szt. 21 183	„ 695	4 728	189
Bydło rogate	„ 79 526	„ 41 699	13 094	10 023
Owce i barany	„ 7 631	„ 122	147	3
Trzoda chlewna	„ 495 614	„ 345 027	46 756	24 941
Gęsi	„ 960 746	„ 424 936	6 963	4 677
Ptactwo domowe oprócz gęsi .	„ 76 256	„ 50 747	372	374
Inne zwierzęta	„ 49 323	„ 260	155	20
Nabiał	tonn 1 572	tonn 350	3 377	501
Jaja	13 561	4 699	31 157	8 802
Skóry surowe	4 821	3 020	7 405	4 076
Włosie, szczecina, pierze, puch i sierść	1 812	2 062	4 047	8 018
Produkty i odpadki zwierzęce .	901	435	701	458
Wełna i odpadki	1 396	1 186	6 430	7 241
Mięso wszelkie	9 025	14 267	15 201	23 606
Ryby (oprócz śledzi)	634	300	994	639
Raki	170	104	167	64
III Przemysł rolny	**320 448**	**212 068**	**97 264**	**85 837**
Mąka pszenna	3 706	339	1 886	129
„ żytnia	7 891	2 305	2 698	921
Płatki ziemniaczane	13 934	14 282	2 678	2 977
Mąka i krochmal ziemniaczany .	12 979	8 557	5 662	3 074
Cukier	146 422	125 872	65 162	73 036
Słód	263	1 338	155	535
Piwo	80	67	38	28
Odpadki przemysłowe jako pasza	135 173	59 308	18 985	5 137
IV Drzewo surowe i nawpół obr.	**1 673 000**	**1 050 812**	**102 364**	**66 636**
Drzewo opałowe	34 600	1 860[1])	857	42[1])
Papierówka	487 351	159 238	19 377	4 323
Podkłady kolejowe i słupy telegraficzne	214 719	122 353	17 472	7 028
Inne drzewo surowe i nawpół obrobione	936 330	767 361	64 658	55 243

[1]) Od lipca do grudnia 1924 włącznie.

Varsovie, le 1 Mars 1926.

„L'AGRICULTEUR ECONOMISTE"

ORGANE DE L'UNION DES ASSOCIATIONS AGRICOLES EN POLOGNE
parait le 1 et le 15 de chaque mois
Directeur en chef: Georges Gościcki Rédacteur: Auguste Iwański
Abonnement pour l'étranger 6 zł. par trimestre.

W. Hoyer: Exportation qualifiée de produits agricoles. — W. Kuczewski: L'agriculture et la coopération de crédit. — Motion parlementaire pour assurer l'exportation du blé obtenu par l'application des engrais chimiques. — Union des Associations Agricoles en Pologne.

CHRONIQUE.

FINANCES ET CREDIT. — Chronique financière du 7 au 20 Fevrier 1926. — Tableau das bilans respectifs des institutions financières. — L'activité des banques agricoles Opérations en chèques et les épargnes dans la Caisse d'Epargne Postale en 1925 — Annonce d'une nouvelle politique de crédit dans la Caisse d'Epargne Postale. — Crédits pour les engrais chimiques dans la Banque d'Agriculture du Gouvernement. — Bénéfices des forêts de l'Etat.

IMPOTS. — Termes pour déposer les declarations sur la valeur des revenus. — Impôts et monopoles en 1925.

COOPERATION. — L'accroissement de la coopération laitière.

LEGISLATION. — Contrôle de l'Etat des taureaux. — Projet de parcellement en 1927 — Revue des lois et décrets.

PCLITIQUE COMMERCIALE. — Droits d'entrée pour le blé dans le nouveau tarif douanier en Autriche. — Règlement des droits d'entrée pour le blé en Tchécoslovaquie. — Taxes d'exportation pour le blé en Roumanie. – Défence d'importation de pommes de terre en Suisse. — Conférence concernant l'exportation des animaux et des produits animaux. — Foire des chevaux à Garwolin.

INDUSTRIE AGRICOLE. — Production de l'alcool de betteraves en Angleterre. — Loi sur les subsides pour la production du sucre en Irlande. — Industrie sucrière en Turquie. — Industrie sucrière en Lettonie. — Société des producteurs de houblon en Volhynie.

STASTISTIQUE. — Commerce étranger des princi paux produits agricoles.

Warsaw the 1-st March 1926.

THE AGRICULTURER ECONOMIST

POLISH AGRICULTURAL ASSOCIATIONS UNION ORGAN

published the 1-st and the 15-th of each month

Chief Director: George Gościcki Editor: August Iwański

Supscription 6 zł. quarterly.

W. Hoyer: Qualified export of agricultural products. — W. Kuczewski: Agriculture and credit co-operatives. — Parliament motion to assure the export of corn got by applicaying of fertilizers. — Polish Agricultural Associations Union.

CHRONICLE.

FINANCE AND CREDIT. — Financial chronicle from 7 to 20 February 1926. — Balance sheet of central financial institutions. — Agricultural banks activity. — Operations with scheks and savings value in the Postal Savings Bank in 1925. — Announcement of a new credits politic in the Postal Savings Bank. — Credits for fertilizers in the Governemental Agricultural Bank. — Governemental forests profits.

TAXES. — Terms for depositicns of declarations about the value of revenues. — Taxes and monopoles in 1925.

CO-OPERATIVE MOVEMENT. — Milk co-operatives growth in 1925.

LEGISLATION. — Governemental control of the bulls. — Parcelling project in 1927. — Laws and regulations' revue.

COMMERCIAL POLICY. — Import taxes for corn in the new customs-duty tariff in Austria. — Corn taxes regulation in Czechoslovakia. — Corn export taxes in Rumania. — Potatoes import prohibition in Switzerland. — Conference about the exportation of animals and animal products. — Horses fair in Garwolin.

AGRICULTURAL INDUSTRIE. — Power alcohol from sugar beet in England. — Sugar subsidy bill in Ireland. — Sugar industry in Turkey. — Sugar industry in Latvia. — Hop Producers Society in Volhynia.

STATISTICS. — Foreign trade of procipal agricultural products.

Redaktor odpowiedzialny: August Iwański.

Wydawca: Zw. Pol. Org. Roln. w osobie Hipolita Wąsowicza.

Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.